

PRENUMERATA WYNOŚI:
 w Kaliszu miesięcznie... 2 zł. 50 gr.
 z odroczeniem do domu... 3 zł. —
 Na prowincji z przesyłką
 pocztową... 3 zł. 50 gr.
 Zagranicą... 6 zł. —
 Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
 Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
 stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
 Nekrologi gr. 10, swyżajno gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
 Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. 36 91.
 Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 239 (8467)

Sobota, dnia 16 października 1926 r.

Rok XXXIV



Od dnia 14 do dnia 17 października włącznie.
„ZMIERZCH CZERWONYCH BOGÓW”
 (WYKŁĘTY NARÓD).
 Dramat w 8-iu wielkich aktach, osnuty na tle walk, czerwoności z białymi,
 W rolach głównych: **Richard Dix, Lois Wilson i Noah Bury.**
 Nad program: **„ZBŁĄKANI W LESIE”** farsa w 2 aktach.
 Następnym program: **„BEZWSTYDNA KOBIETA”**, z **POLĄ NEGRI** w roli głównej.
 Początek seansów: I o g. 6, ostatni 9.30, w święta soboty i niedziele I o g. 5, ostatni 9.30

POPOŁUDNIOWE:

Dnia 16-go i 17-go października, Sobota i Niedziela
 Dramat sensacyjno-awanturkowy w 7 aktach, p. t.

„PIEKIELNA JAZDA”

Nad program: **„PALI SIĘ”** komedia w 2 aktach.
 Ceny miejsc niższe. Miejsca III-cie i II-gie 50 gr. I-sze
 miejsca 70 gr. Łoża 1 złoty. Uwaga!!! Tylko po 2 seansy
 dziennie. Początek o godzinie 2 po południu punktualnie.

Dziś występy znanych artystów scen Warszawskich.

„VESTA”

(rok założenia 1873).

Bank Wzajemnych Ubezpieczeń
Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia
Towarzystwo Asekuracyjne i Reasekuracyjne T-wo Akc.

Tworzące łącznie

koncern Zakładów ubezpieczeniowych „VESTA” w Poznaniu, podaje do łaskawej wiadomości, że powierzył od dnia 1 sierpnia 1926 r. **p. Teodorowi Deutschmanowi** (Kościuszki 1, telefon 418) kierownictwo

GENERALNEJ REPREZENTACJI w Kaliszu

na powiaty: **Kaliszki, Kolski, Turecki, Moniński, Słupski, Łęczycki, Sieradziński, Wieluński i Łaski.**

Przyjmuje ubezpieczenia:

na życie, posagi i renty, z badaniem lekarskim i bez
 od ognia i eksplozji,
 od gradobicia,
 od nieszczęśliwych wypadków,
 od odpowiedzialności cywilno-prawnej,

od kradzieży i rabunku,
 samochodów od rozbicia, uszkodzenia, ognia, wybuchów, osób od następstw wypadków, właścicieli
 od odpowiedzialności cywilno-prawnej,
 transportów na lądzie i w wodzie,
 walorów i gotówki od zaginięcia.

W roku 1925 koncern „VESTA” zebrał składek zł. 9.614.849.37.

Prezesem Rady Nadzorczej Banku Wzajemnych Ubezpieczeń jest Szambelan pański Edward Potworowski, Gola, pow. Gostyński, Prezesem Rady Nadzorczej T-wo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia oraz T-wo Asekuracyjne i Reasekuracyjne, T-wo Akc. jest Adam hr. Żółtowski, Jarogniewice, pow. Czempiński.

1207

Osiadłem się w Ostrowie Pozn.,
 ul. Raszkowska 22, jako **lekarz specjalista w chorobach ocznych**
 i przyjmuję codziennie od 11—1 i od 4—5

Dr. Med. Stefan Szmaj

były I asystent Kliniki Ocznej Uniwersytetu
 Pozn.; Ordynator Oddziału Ocznego Szpital.
 Wojsk. w Lublinie; Kierownik Oddziału Jagnięcego w Zamościu i Lublinie.

1332

KONC. PRZED. ELEKTROTECHNICZNE

Inż. H. SZULCA d. Elektra

Kalisz, Al. Józefiny 12, tel. 41.

Wykonuje wszelkie roboty elektrotechniczne:

OSWIECENIE, MOTORY, AKUMULATORY,

— — — PIORUNOCHRONY. — — —

Tanio, szybko, solidnie. Życzącym na rozpłaty.

1000

zatargu w przemyśle włókienniczym. Robotnicy przemysłu włókienniczego na podstawie tej umowy której podpisanie nastąpiło w południe w lokalu zw. przem. włók. w państwie polskim otrzymają podwyżkę 5 proc. Sprawa podwyżki dla majstrów fabrycznych i pracowników biurowych załatwiona zostanie indywidualnie przez poszczególne fabryki.

Straszną zbrodnią w Jasle.

JASŁO, 15. Jeszcze nie rozegrał się epilog z Królikowskim w Warszawie, a już zaszedł drugi taki sam analogiczny wypadek w Zachodniej Małopolsce. Mianowicie w ub. tygodniu w Jasle znaleziono w piwnicy budynku Kasy Chorych duży pakiet, owinięty w podwójny papier.

Po rozpakowaniu stwierdzono z przerażeniem, że w pakunku znajduje się kawał tułowia kobiecego, odcięty jakby ostrym nożem rzeźnickim. Zwłoki te były ugotowane. Nie było na nich żadnych ran ani ciętych, ani postrzałowych. Lekarze znawcy w Jasle określili, że jest to tułów około 10-letniej dziewczynki. Równocześnie w piątek, 8 bm., około południa, we wsi Męcina pow. krośnieńskiego robotnik stacji Faber, idący do pracy torem kolejowym, ujrzał, jak z pociągu, idącego z Krosna do Jasła, jakaś kobieta wyrzuciła z otwartego okna spory ładunek. Faber podjął ten ładunek i zaniósłszy go do pobliskiej budki kolejowej otworzył i z przerażeniem ujrzał również część zwłok kobiecych, mianowicie kawał tułowia, odrabanych od reszty w analogiczny sposób, jak poprzednie.

Porównano obydwa kawałki tułowia z Jasła i z Krosna i przekonano się, że należą do jednej tej samej osoby. Brakuje jeszcze rąk, nóg i głowy. Stwierdzono, że w piątek dnia 8 bm. w godzinach rannych jakaś pani w Krośnie kupiła bilet do Zagórza, zamiając jednak wsiąść do odpowiedniego pociągu, wsiadła do pociągu idącego w przeciwnym kierunku. Spostrzegł to konduktor przed samymi Iwonizem, pobrał od niej zapłatę za dodatkową jazdę i poprosił ją, aby opuściła pociąg w Iwonizem, przy czym

Cynizm niemiecki.

BERLIN, 15. (Radio). Z powodu wiadomości podanej przez „Agencję Wschodnią” że rząd niemiecki ma zamiar wydalić 80000 polskich robotników sezonowych, Biuro teleg. Wolfa wczoraj rozesłało depezę, że przedewszystkiem rozpuszczanie takiej wiadomości może wstrzymać pertraktacje, co

do zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Polską i Niemcami, a następnie, że Rząd niemiecki chce tylko ułatwić powrót do Ojczyzny tym robotnikom sezonowym, którzy z powodu podeszłego wieku i zbyt długiego pobytu na Obczyźnie pragną powrócić do Polski.

Sledziewicz przeciw duchowieństwu katolickiemu.

KOWNO, 15. Na zapytanie frakcji chrześcijańsko-demokratycznej w sprawie uposażenia duchowieństwa katolickiego na Litwie, prezes rady min. Sledziewicz odpowiedział, że budżet nie przewiduje żadnych kredytów na utrzymanie duchowieństwa katolickiego, którzy nie mogą liczyć na żadne poparcie ze strony państwa.

Pułk. Rayski leci do państw bałtyckich.

WARSZAWA, 15. Wczoraj o godzinie 10 rano odleciał na aparacie Breguet XIX szef departamentu IV żegluga powietrznej ministerjum spraw woj. skowych, pułkownik pilot Rayski do Lidy, skąd odleci następnie eskadra polska pod jego dowództwem w gościnę do państw bałtyckich. Pułkownikowi Rayskiemu towarzyszył wczoraj na aparacie Breguet XIX techniczny inspektor lotnictwa, pułkownik obs. serwator Ptuchowski. Eskadra polska, która wyruszy do państw bałtyckich, składać się będzie z dowódcy 11 pułku miśl. w Lidzie, pułkownika pilota

Kossowskiego, dowódcy eskadry jego pułku kpt. pilot Koziana i por. pil. Cichockiego. Droga raidu prowadzi przez Wilno, następnie stolicę Łotwy; Rygę, stolicę Estonii Tallin (Rewel), stolicę Finlandii Helsingfors i z powrotem tą samą drogą. Powrót spodziewany jest w poniedziałek lub wtorek.

Mussolini poważnie zachorował.

BERLIN, 15. „Berliner Tageblatt” donosi że Mussolini zachorował. Słynny profesor niemiecki Sauerbruch z Monachium został wezwany telefonicznie na konsultację do Rzymu. Stan zdrowia Mussoliniego budzi poważne obawy, zdaje się, że konieczną będzie operacja. Prof. Sauerbruch otrzymał trzytygodniowy urlop i udał się do Rzymu.

Groźba strajku zażegnana.

ŁÓDŹ, 15. Zgodnie z uchwałami wczorajszych wieczornych zebrań delegatów fabrycznych odbyła się rano wspólna konferencja przedstawicieli związków robotniczych, na której definitywnie postanowiono podpisać umowę w sprawie likwidacji

2
pomagał jej w transportowaniu bagażu do odpowiedniego pociągu. Konduktor zeznał, że ta pani miała ze sobą trzy pakunki, wyglądające podobnie do tych, które znaleziono w piwnicy. Pani owa w czasie jazdy zwróciła na siebie uwagę swoim zderzeniem z bagażem.

Obniżenie podatku obrotowego.

WARSZAWA, 15 października. Ministerstwo Skarbu wydało rozporządzenie, mocą którego zostało wprowadzone obniżenie podatku obrotowego z 2 na 1 procent.

Rozporządzenie to będzie jeszcze podpisane przez ministra przemysłu i handlu. Obowiązywać będzie od 1 listopada.

Wojewoda Jaszczolt wrócił z urlopu.

WARSZAWA, 15 października. Dnia 14 b. m. wrócił z urlopu i objął urządowanie p. Jaszczolt wojewoda łódzki.

Dymisja sen. Szarskiego.

WARSZAWA, 15. Dymisja senatora Szarskiego ze stanowiska komisarza rządu w Banku Polskim została przyjęta.

Stanowisko komisarza objął dyrektor departamentu obrotu pieniężnego p. Barański.

Przyjęcie dymisji senatora Szarskiego spowodowane zostało między innymi i przez to, że p. Szarski reprezentował w swej osobie blisko trzydzieści towarzystw i przedsiębiorstw, co oczywiście nie daje się pogodzić ze stanowiskiem komisarza rządu w Banku Polskim.

Dymisja gabinetu węgierskiego.

BUDAPESZT, 15. (Radio). Wczoraj pod przewodnictwem prezesa ministrów hr. Bethlena odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów, na którym rząd postanowił podać się do dymisji, ponieważ skutek wyniku procesu o fałszowanie banknotów francuskich stracił zaufanie do narodu. Dymisja została przedstawiona prezydentowi jeszcze wczoraj wieczorem.

Katastrofa w kopalni.

LONDYN, 15. (Radio). Wczoraj na kopalni węgla w Staffordshire zawałił się korytarz wskutek czego dziewięciu górników zostało ciężko rannych.

Napad na pociąg.

LWÓW, 15. (Radio). Wczoraj na stacji Krosno bandyci napadli na wagon pocztowy, zrabowali 2000 złotych i uciekli.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 15. W południe dolar 9.06 w żądaniu 9.07 w pł. Dla akcji nastrój mocny.

„Swierszcz za kominem”

(Z powodu dzisiejszej premjery w Teatrze Polskim.)

„Tsss... Cisza... Słuchajcie; jak Cwierka Swierszcz!... Jak wesoło „Szumi Saganek”... Słuchajcie Dickensowej poezji domowego ogniska.

Ciemny dokuczliwy wieczór jesienny... Huczy wicher... Deszcz siece drobnymi kroplami o szyby...

W ciepłym przytulnym domku małego miasteczka odezwał się za kominem swierszcz. Zawtorował mu, oczekujący swoich dróg, imbryk dziobaty — (Dwie osoby dramatu). Idzie duet radosny, symbolizujący ognisko rodzinne, idzie akord wstępny utworu, akustyczne ucieśnienie nastroju i obrazu.

Słuchajcie! Przed oczami staną wam postacie z dawno — dawno znajomej, dawno — dawno lubianej opowieści.

Oto — kropeczka — Mary Pirbingle, z utęsknieniem oczekująca swego Johna — dobrodusznego woźnicę. — Oto stary Kaleb — wyrabiacz zabawek — najgłębszy symbol cudownej opowieści, — medrując, spoglądający na wszystko przez pryzmat bezgranicznej dobroci. (czyżby sam Karol Dickens?). Oto zły i brzydki Teklton, oto nieszczęśliwa, ślepa Berta...

A! więc... Opowieść! Opowieść wigilijna! Jedną (i najpiękniejszą) z Dickensowskich pieśni! Dickens! Zaiste tylko on jeden umiał czcić Boże Narodzenie. Swoim słowem wzrusza każde serce ludzkie, pociesza małych, bawi nieszczęśliwych; nawraca złych, a potem siada między nimi przy kominku i cieszy się i śmieje. On też jeden tylko śmiać się umie „śmiechem przez łzy”; śmiechem, który z szczytów z oczu wyciska.

Uczuciowość i sentymentalizm Dickensa nie razi nas. Jak to się dzieje — nie wiem! Dość, że w nich poezja i artyzm z głębi wiekłej serca płyną i do serc trafiają!

Sama sztuka, jako materiał, który wyzyskać po trzeba w trakcie rozwiązania problemów inscenizacyjnych, stanowi bryłę surową, niemniej jednak bardzo ciekawą. Surowość jej płynie z tego, że „Swierszcz za kominem” jest właściwie powieścią; a nie sztuką sceniczną.

Wartość sceniczną sztuki zależy prawie zupełnie od koncepcji reżyserskiej.

(Już dawno umówić się należy, że w sztuce jest najważniejsze „jak”, nie — „co”. Inna rzecz; że to „jak” może mieć swoje „co”!).

Odchodząc od realistycznej inscenizacji Mos

kiewskiego teatru artystycznego i naturalistycznej wprost wystawy „Teatru Małego” w Warszawie — jak również i od różnych prób „bajkowych” (lecz nie konsekwentnych!) stylizacji, reżyser dzisiaj szego przedstawienia starał się odtworzyć pół-sen pół-jawę wieczoru wigilijnego pod szmer płynących słów opowieści Starego Mistrza.

Więc niech płyną te słowa pięknej opowieści i ścierają smutek z zadzierzgniętych od łez oczu ludzkich, niech każdy odetchnie ich balsamem i zbudzi „Swierszcza” swego domowego ogniska!

K (...omin dla Swierszcza).

Z Rady Miejskiej.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, podczas którego na wstępie bardzo długo dyskutowano w sprawie asenizacji miejskiej. Zniesienie monopolu asenizacyjnego przez ministerstwo spraw wewnętrznych p. prezydent uważa za skutek „umyślnych psotów” Stow. Właścicieli nieruchomości. Zaległości za wywozy, należne magistratowi od właśc. nieruchomości, a które te pieniądze już wypłacił magistrat przedsiębiorcy, wynoszą 20.000 zł. i będą ściągane drogą procesów sądowych. Tymczasem postanowiono decyzję ministerstwa odnośnie skasowania monopolu zaskarżyć do Trybunału Administracyjnego.

Pozatem obszernie wyjaśnienie w sprawie działalności Miejskiego Urzędu Zdrowia składał lekarz miejski Dr. Rożnowski.

Bez dyskusji, po wysłuchaniu wyjaśnień prezydenta, uchwalono przydzielenie 508 m. kw. z nieruchomości miejskiej przy ul. Złotej do sąsiedniej nieruchomości gminy żydowskiej w celu umożliwienia jej zabudowy.

Po 15 minutowej przerwie przystąpiono do ponownych wyborów 2 członków i 1 zastępcę członka Komisji Szacunkowej podat-

ku dochodowego (poprzednie wybory Urząd Skarbowy w części zdyskwalifikował). Wybrani zostali: na członków pp. Herman Adler i Jan Czarnecki, na zastępcę p. Jan Kindler.

Prezydent Szarras referował sprawę regulacji Placu Konstytucji. Plan odnośny zaakceptowano prawie bez dyskusji, choć b wiele dało by się o tej regulacji powiedzieć.

Wskutek podróży koniowców surowców powstała konieczność uchwalenia dodatkowego budżetu dla gazowni i elektrowni miejskiej. Szczegółowe cyfry referował p. prezydent miasta. Uchwalono poprzednie podwyżki 20% i 10% dodatku do ceny gazu i elektryczności, przeznaczone przedtem na bezrobotnych, przenieść obecnie na rzecz budżetu tych przedsiębiorstw. Ceny gazu i elektryczności do nowego roku nie będą przez to niższe.

Na koniec prezydent Szarras zapowiedział na rok 1927 podwyższenie komunalnego podatku od nieruchomości do 50%, a to za utracę 25% za rok 1926. Czyli znowu walka z „kamienicznikami”.

Na tem posiedzenie o godz. 12 w nocy zamknięto.

P. S.

Z Teatru.

Dziś Teatr Polski występuje z wielką premją. Odegrana będzie czarowna sztuka Karola Dickensa: „Swierszcz za kominem”. Dzieło to jest misterną przeróbką sławnej powieści, przeróbką, w której łączą się poetycki sentyment i subtelny humor wielkiego powieściopisarza Anglii z oryginalnymi inscenizacyjnymi pomysłami rosyjskich reżyserów. Teatr Polski wystawia „Swierszcza za kominem” z całym należnym mu przepychem, nie szczędząc kosztów na to widowisko, które będzie atrakcją dla kulturalnej publiczności Kalisza. Reżyserję sztuki objął dyr. Michał Konstantynowicz, a główne role odegrają czołowe siły zespołu: p.p. Lelska, Lubińska, Ogińska, Sławińska i Światłoniówna oraz p.p. Aleksy, Dziewoński, Konstantynowicz, Krell i Winawer. Inszenizacja kaliska wzbogacona została przez oryginalnie pomysły prolog i epilog, oraz przez ilustrację muzyczną, która stanowić będzie organiczną część akcji. Autorem tej przepięknej muzyki, ściśle oddającej ducha utworu, jest sławny Rachmaninow. Dla „Swierszcza” dyrekcja przygotowuje nowe oryginalne dekoracje i stylizowane kostjomy. Specjalny zaś zachwyt powinno wywołać wnętrze izby Kaleba, przystrojone całym składem barwnych i pomysłowych zabawek. Ponieważ sztukę rozpoczyna piękna uwertura, leży w interesie publiczności punktualne przybycie na spektakl. „Swierszcz za kominem” grany będzie w piątek, sobotę i niedzielę o godz. 8-15. W sobotę popołudniu po raz ostatni przezbawna farsa amerykańska: „To moje dziecko”, po cenach od — 50 gr. W niedzielę popołudniu, na wskutek ustawicznych żądań publiczności kaliskiej, jeszcze jedno, już bezwzględnie ostatnie, przedstawienie „Balladyna”, w obsadzie premierowej. Na przedstawienia o cenach zwykłych sekretarjat wydaje w godz. 5-7 bilety o niższe 30-sto procentowej dla p.p. urzędników miejskich i prywatnych oraz dla p.p. oficerów. Na przedstawienia o cenach niższych bilety ulgowe nie są ważne. Przedprzedaż cały dzień w cukierni W. P. Mayera, w kasie teatru od 6-tej godz., w sobotę i niedzielę od godz. 3-jej.

Kalendarzyk teatralny

Dziś w piątek Premjera „Swierszcz za kominem” K. Dickensa.

Jutro w sobotę popołudniu „To moje dziecko”.

Jutro w sobotę wieczorem „Swierszcz za kominem”.

Pojutrze w niedzielę popołudniu „Balladyna”.

Pojutrze w niedzielę wieczorem „Swierszcz za kominem”.

KRONIKA

15

PAŹDZIERNIK

PIĄTEK

+ Teresy P.

W. słońca g. 5 m. 59. Z. g. 4 m. 44.

W. g. 2 m. 22 pp. Z. g. 11 m. 7 w.

— **Wystawy religijne.** Po zamknięciu wspaniałej i nadzwyczaj ciekawej wystawy misyjnej w ogrodach watykańskich w Rzymie, organizuje się nowa wystawa sztuki religijnej. Wystawa odbędzie się w lutym 1927 roku w Lourdes, gdzie obok rzeczy wyłącznie religijnych, będą także i obrazy świeckie, żyrandole, wyroby z marmuru, figury i t. p. rzeczy. Komitet organizacyjny, wzywa wszystkich do współpracy w tejże wystawie, która ma być pokazem wszystkiego co stworzył kiedykolwiek tylko geniusz ludzki. Protektorat nad wystawą obejmuje cały szereg wybitnych osobistości Francji, Włoch, Anglii i innych krajów.

— **Pierwszy Poranek Muz. orkiestr** 29 p. S. K. pod kierown. kap. Ksionka z udziałem p. Koszutskiego (fortepian) i chóru Tow. Cyklistów odbędzie się w niedzielę 17 b. m. Początek (punktualnie o godzinie 12 m. 15 po południu. Szczegóły w afiszach i programach. Całkowity dochód przeznaczony na L.O.P.P. Drugi wielki koncert reprez. symfon. ork. 25 Dyw. P. odbędzie się w pierwszym tygodniu listopada r.b.

— **Zmiany w starostwach.** Starosta słupski b. dyrektor departamentu Mech mianowany wojewodą wołyńskim opuścił Słupcę i na jego miejsce obowiązki objął b. starosta z wojew. lubelskiego p. Zenon Łopuski, wychowaniec szkół kaliskich, syn znanego niegdyś adwokata i obywatela m. Kalisza Zenona Łupskiego.

— **Z Tow. Muzycznego.** Na wieczór artystyczny ku czci Fr. Chopina, mający się odbyć w sobotę 16 października, Zarząd Towarzystwa uprzejmie prosi Szanowną Publiczność o punktualne przybycie, albowiem bez względu na ilość przybyłych koncert rozpocznie się stanowczo o 8,15 wiecz., a szkoda kto straci pierwszy numer programu.

Zwracamy uwagę na ceny miejsc tak niższe że nikogo nie powinny odstraszyć: do 6 rzędu po 2 zł., od 6 rz. po 1 zł. i od 13 rz. — 50 gr.

Bilety są do nabycia w cukierni p. Mayera.

— **Pożar.** Wczoraj o godz. 7 m. 40 wiecz. zaalarmowano Kaliską Straż Pożarną do ognia, ja-

ki powstał w stronie dawnego pogranicza. Straż wyruszyła w tym kierunku, przyczem okazało się, że pożar szerzył się we wsi Boczek, gdzie spaliła się stodoła. Straż Kaliska, dojeżdżając do Skalmierzy, wróciła z drogi, ponieważ ogień ugaszał.

— **Drobno kradzieże.** P. Kicał Władysław zam. ul. Piaskowa 6, zameldował w komisariacie policji o kradzieży koszuli wartości 8 zł.

P. Szymankiewicz Gucia zam. ul. Majkowska 1, zameldował w policji o kradzieży 2-ech gęsi wartości 19 zł.

Comber Janina zam. ul. Grodzka 5, zameldowała w policji o kradzieży beczki wartości 5 zł.

Z KRAJU.

— **Gdynia województwem.** W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych opracowany jest projekt utworzenia odrębnego województwa gdyńskiego. W skład tego województwa weszłyby powiaty nadmorskie: Wejherowo i Kartuszy, na czele zaś stanąłby w randze wojewody Komisarz Morski. Podobno na to stanowisko upatrzony jest gen. Zaruski. Podłożem koncepcji nowego województwa jest intencja ściślejszego wyodrębnienia administracyjnego pobraża, które pod względem gospodarczym i techniczno-administracyjnym stanowi odrębną całość.

— **Otwarcie pierwszego kursu w Państwowej Szkole Higieny.** W sobotę, dnia 2 października odbyło się otwarcie pierwszego kursu higieny publicznej w Państwowej Szkole Higieny dla lekarzy kandydatów na stanowiska w publicznej służbie zdrowia.

Posiedzenie zostało otwarte przemową Dyrektora Szkoły D-ra W. Chodźki o ogólnym programie Szkoły, poczem Dr. M. Kacprzak, kierownik oddziału statystyczno-epidemiologicznego wygłosił wykład na temat „Wymagania higieny współczesnej, a nasza rzeczywistość”.

Wykłady normalne na kursie rozpoczęły się 4 października kursem medycyny sądowej p. prof. Grzywo-Dąbrowskiego i psychiatrii sądowej p. docenta Radziwiłowicza.

— **Ile podatków płać mieszkańcy miasta w Polsce.** Otrzymujemy ciekawe zestawienie, dotyczące finansów komunalnych (Wiadomości Statystyczne z dnia 5.10). Wydatki rzeczywiste na jednego mieszkańca powiatowych związków komunalnych wynosiły w całej Polsce przeciętnie 3,15 zł. Największe wydatki [wynosiły w woj. zachodnich — 5,24 zł. następnie w woj. centralnych — 4,68 zł. woj. śląskie — 3,59, woj. wschodnie — 2,34, najmniej w woj. południowych 0,98 zł.].

Obciążenie ludności podatkami bezpośrednimi, pośrednimi, opłatami i specjalnymi składkami wynosiło przeciętnie, według ostatnich obliczeń na jednego mieszkańca 2,51 zł. przyczem najwyższe było w woj. zachodnich 4,40, w woj. śląskim 4,14, w woj. centralnych 3,38, wschodnich 2,01 i najniższe w południowych 0,90 zł. (w Małopolsce).

— **Ostrożnie z emigracją do Argentyny.** Przeciwdziałać należy szkodliwej propagandzie, głoszącej o wielkiej rzekomo pomocy jakiej udziela rząd argentyński emigrantom rolnikom. Maximum pomocy rządu to udzielenie drzewa na budowę domów. Nawet ziemię otrzymuje się na spłaty. To też do Argentyny na rolę mogą jechać jedynie rolnicy bez małych dzieci, posiadający minimum 300-400 dolarów, ponadto przygotowani na ciężką pracę.

— **Niesolidność polskich baronów węglowych.** W kołach odbiorców polskiego węgla we Włoszech wzrasta się rozdrażnienie z powodu opóźnienia transportów węgla, dostawy którego zobowiązali się polscy przemysłowcy. Odbiorcy włoscy zapowiadają, iż przerzucą się na dostawę węgla niemieckiego, na rynek włoski. Podobno skargi nadchodzą ze Skandynawji i z Łotwy. Pismo zapytuje dlaczego rząd nie wprowadza w życie zapowiadanych represji.

ZE ŚWIATA.

— **Zagwożdżony wulkan.** W najbliższym sąsiedztwie wulkanu Jasaya w Nicaragui, w południowej Ameryce znajduje się kilkanaście wzorowych farm, przynoszących właścicielom znaczne dochody.

W ostatnich czasach wulkan Jasaya zaczął wydzielać dymy szkodliwe dla plantacji. Farmerzy wpadli na pomysł zagwożdżenia wulkanu. Złożono więc na krater wulkanu potężną stalową czapę, a dymy i parę odprowadzono przy pomocy betonowych rur o kilka kilometrów poza plantacje.

Przedsięwzięcie powiodło się w zupełności. Wulkan nie niszczy pól, a wyziewy jego uchodzą do bagien, przyczyniając się do wytępienia komarów, będących plagą okolicy.

Pomysł farmerów z pod stoków Jasayi znalazł naśladowców. Rząd meksykański ma zamiar zastosować go do kilku wulkanów w swym kraju.

— **Fenomenalne jajo.** Temi czasy, dzielny gospodarz z Barroise, w Allier, czynił przegląd codzienny w kurniku swego gospodarstwa, gdy nagle znalazł złożone jedno jajo kurze wielkości anormalnej. Objętość jaja była co najmniej dwa razy większą od jaja zwykłego.

Zaciekawiony, hodowca rozbił jajo. Zdumienie jego było jeszcze większe, gdy wewnątrz znalazł drugie jajo wielkości normalnej. Ale to jeszcze nie wszystko.

Drugie to jajo, po rozbiciu, zawierało wewnątrz trzecie, z doskonałą skorupą, wielkości dużego orzecha, zaś to zawierało jeszcze jedno również wielkości małego orzecha.

Natura, istotnie, umie czasami mnożyć swoje dziwy.

Z PIŚMIENNICTWA.

— **Dziecko i matka.** Ukazał się 11 Nr. „Dziecka Matki”. Szereg rzeczowych artykułów powinien wzbudzić zainteresowanie wśród matek wychowujących małe dzieci. Dr. Krękowska pisze, „O kształceniu zmysłów w pierwszym okresie życia dziecięcego”, M. Weryho mówi, „O zabawkach dla dzieci”, Z. Rabska i J. Gażyńska poruszają ciekawe i ważne zagadnienia wychowawcze.

W dziale lekarskim czytamy artykuł Dr. S. „O szczepieniach ospy ochronnej u dzieci”, Dr. J. Mozołowskiej, „O pielęgnowaniu jamy ustnej”, Dr. Z. Harlickiej, „O higienie w czasie ciąży”.

W dziale praktycznym znajdują matki wskazówki, jak robić sweaterki dziecięce, ładne mody dziecięce, formę bibułkową i wzór na makatkę do dziecięcego pokoju.

ODEZWA.

Ratujcie dzieci!

Komitet dożywiania dzieci przy szkole franciszkańskiej, którego staraniem powstała w ubiegłym półroczu kuchnia przy szkole, zwraca się z serdeczną prośbą do całego społeczeństwa, by zechciało poprzeć jego usiłowania.

150 dzieci, dzięki dobrowolnym składkom na listy, dostaje codziennie smaczną i pożywną zupę, która w przeważającej liczbie jest jedynym, całodziennym posiłkiem, zapobiega żebraniu po domach, a zarazem jest jedynym ze środków walki z gruźlicą i skąrowaceniem.

Zadowolenie nakarmionych dzieci, uznanie i wdzięczność biednych rodziców i zwiększająca się liczba nowych członków ofiarodawców, są bodźcem dla komitetu do dalszej działalności.

Z ufnością więc i w tym roku, komitet przystępuje do pracy nad dożywianiem najbiedniejszych dzieci, licząc na szeroką ofiarność społeczeństwa.

Ofiary w produktach (i w odzieży) uprasza się składać w szkole franciszkańskiej, za pokwitowaniem p. kierownika szkoły, ofiary zaś pieniężne na listy kwestujących pań.

Komitet.

NADESŁANE

Szanowny Panie Redaktorze!

Z obowiązku wobec moich wyborców, proszę uprzejmie o łaskawe wydrukowanie, poniżej podanego pisma, złożonego na ręce przewodn. Rady Miejskiej m. Kalisza prof. M. Michalskiego.

Do Rady Miejskiej m. Kalisza.

Wypadki ostatnich czasów skłoniły mnie do powzięcia decyzji w kwestji dalszego pozostawiania w składzie Rady Miejskiej m. Kalisza.

Starałem się zawsze obowiązków moje, jako radny m. Kalisza spełniać zgodnie z moim sumieniem, interesami miasta i interesami sfer, których w Radzie Miejskiej byłem przedstawicielem. Niestety, intencje moje nie zawsze były przez p. p. radnych zrozumiane i należycie oceniane, a niejednokrotnie przypisywano mi intencje, których nie miałem, wyrządzając mi wybitną krzywdę.

Uważając, że ten stan rzeczy nie pozwala na spokojne wykonywanie obowiązków na mnie ciążyących i że wobec tego wskazanym będzie usunięcie się moje od współpracy w Radzie Miejskiej o obecnym jej składzie, gdzie przez pojedyncze osoby wiele uciepiałem, mam honor zakomunikować, że składam mandat członka Rady Miejskiej m. Kalisza i proszę uprzejmie o przyjęcie mojej rezygnacji do wiadomości.

Pozostaję z poważaniem

Lek. D-ta HENRYK SOLNIK,
radny Rady Miejskiej m. Kalisza.

HUMOR.

Gdyby...

Pan Jan, który wrócił z przyjęcia u jednych państwa, zapytany jak tam było — odpowiada: Gdyby zupa była taka ciepła jak wino, a wino takie stare jak gęś, — a gęś taka tłusta jak pani domu, to byłoby bardzo dobrze.

OFIARY.

Pan Jan Sierkiewicz składa na L.O.P.P. 2 zł.
P. Denis Szykarenko 1 zł.

Astrologiczne przepowiednie na miesiąc październik 1926 r

Naogół prognozy, odnoszące się do ubiegłego miesiąca, zestawiane przez francuskich, angielskich i niemieckich astrologów spełniły się częściowo. Specjalnie urzeczywistniły się zawarte w francuskich astrologicznych almanachach przepowiednie katastrof kolejowych, ekspozycji i gwałtownych burz. W żadnej z tych ogólnikowych prognoz nie wspomniano jednakowoż nic o katastrofalnym orkanie, który nawiedzający Florydę, zamienił przecudną miejscowość kąpielową Miami w stos gruzów. Ta katastrofa według opinii rzeczoznawców ma pozostać w związku z kulminacyjnym punktem narostu plam na słońcu. Jedną z tych grup plam słonecznych dosięgła obecnie 20.000 klm. długości, a powierzchnia jej 80 razy jest większą od powierzchni naszej ziemi. Nie wykluczonem tedy jest, że pod wpływem plam słonecznych mogą wywiązać się nowe magnetyczne burze. mogą nastąpić nowe katastrofy żywiołowe.

Przepowiednie na październik r. 1926 przedstawiają się naogół w następujący sposób: w środkowo-europejskiej polityce i dyplomacji pokojowej nastrój. W połowie miesiąca zamach na wybitnego męża stanu, który jednakowoż nie pociągnie za sobą żadnych dalszych następstw. We Francji kłopoty finansowe. Silne wahanie kursu na giełdzie paryskiej. W drugiej połowie miesiąca większe zaburzenia atmosferyczne w całej Europie środkowej, które specjalnie dotkliwie dadzą się odczuć w Austrii.

Ostatni tydzień października zaznaczy się katastrofą okrętu w rozmiarach swoich przypominającą katastrofę „Titanica”.

Nie długo zatem ciekawość nasza będzie wystawiona na próbę, bo już w ciągu bieżącego miesiąca przekonamy się czy przepowiednie te są prawdziwe.



Wylączna sprzedaż

BALTIC RADIO

1926

najlepszy sprzęt, szematy, komplety do budowy i gotowe odbiorniki.

M. MAJERAN, Kalisz, Babina 1.

RADIO.

Program na sobotę 16 października r. b.

WARSZAWA (480) 17 Błędy w języku polskim; 17.30 Koncert; 19 Przemysł żelazny; 19.55 Z radiotechniki 20.30 Koncert.

BERLIN — KÖNIGSWURST (504—1300) 17 i 20.30 Koncerty; 22.30 Tańce.

WROCLAW (418) 16.30, 20.25 Koncerty; 22.30 Tańce. FRANKFURT n/M. (470) 16.30 Koncert; 20.15 Hr. Mariaca op. Kalmara.

HAMBURG (392.5) 20.15 Koncert. LIPSK (452) 16.30, 20.30 Koncerty.

MONACHJUM (485) 12.30, 16.30 20 Koncerty. MEDJOLAN (320) 21.12 „Napój miłosny” op. Donizetti.

PRAGA (368) 16.30 i 20.02 Koncerty. OSLO (382) 20 i 21.30 Koncerty.

RZYM (425) 21.25 Koncert. BERN (435) 20.30 Koncert.

BRNO (521) 19 Koncert. BRUKSELLA (487) 18 i 20 Koncerty.

WIEDEN (530) 16.15 Koncert; 20.05 Komedja Oskara Wilde.

BUDAPEST (560) 20.30 „Cyrulik Sewilski opera Rossiniego.

LONDYN—DAVENTRY (1600) 16.15, 18 Koncerty; 19 Big Ben; 19.25 Koncert 21 Capstrzyk orkiestry artylerji; 22 Recita fortepianowy; 23.35 Koncert ork. wojskowej; 22.45 2 sonaty Beethovena, 23.15 Chóry westminsterskie, 23.30 Tańce.

Najtańsze źródło zakupów dla radjo-amatorów

RADIO - MAJERAN KALISZ,
ul. Babina Nr 1.

Czy jesteś już członkiem Polskiej Instytucji Czerwonego Krzyża?

Z wędrówki po szerokim świecie.

Życie uliczne w Moskwie. — Zewnętrzny wygląd miasta. — Czas zajęć. — Co można dostać w sklepach i magazynach? — Gdzie szukać trzeba odbiorców. — Eleganckie restauracje. — Przykład cen. — Punkt zborny dla cudzoziemców. — Grobowe nastroje.

Z drugiej półkuli świata, dokąd zaprowadziliśmy czytelników w ostatniej naszej „wędrówce”; powracając na stary ląd Europy, opisać chcemy tym razem życie, ruch i stosunki bolszewickie w dawnej siedzibie carów.

Prawie wszyscy cudzoziemcy, przybywający do Moskwy zamieszkują w hotelu „Savoy”. Tutaj mieszkali tacy goście Rosji, jak Wels, Vanderlip; France Mirbach, Heriot i wielu innych.

Życie uliczne w Moskwie jest obecnie niemal tak ruchliwe jak przed wojną. Kontrast między biednymi a bogatymi, między ludźmi w łachmanach a elegancko ubranymi jest jeszcze zawsze bardzo wielki. Charakterystyczna jest wielka ilość ludzi nawpół albo całkiem umundurowanych. Widać bardzo dużo nowych samochodów przeważnie niemieckiego pochodzenia, które żywo odbijają się od dojrzałego, czysto rosyjskiego „izwoszczyka” reprezentanta starych czasów.

Mimo aut i eleganckich uprzywilejowanych do robotników sowieckich zewnętrzny wygląd miasta nosi jednak dużo proletariackiego charakteru. W masie dominuje przeciętny człowiek, proletariusz. We wszystkich instytucjach, we wszystkich magazynach i miejscach rozrywkowych jest on w większości i pierwsze zajmuje miejsce.

Czas zajęć w Moskwie jest szczególny. Od godziny 1—3 wszystko jest zamknięte. Życie kupieckie zmaiera na dwie godziny. Natomiast do biur przychodzą ludzie dopiero o godzinie 1 w południe.

W porze południowej trzy główne ulice moskiewskie: Twerskaja, Petrowska i Kuznecki Most

są nadzwyczaj ożywione. Wystawy sklepowe przedstawiają się elegancko. Wszędzie wiele francuskich perfum. Także bardzo wiele sklepów z delikatесami i jubilerskich. Wszystko kosztuje znacznie więcej niż u nas. Przeważna część sklepów jest w rękach stowarzyszeń i kooperatyw. Dłgie ich nazwy są skracane do początkowych liter, tak, że stają się zupełnie niezrozumiałe dla obcych, a bardzo często i dla swoich.

Wszystkie sklepy są otwarte i pełne towarów. Można dostać czego tylko dusza zapagnie, w gorszym i lepszym gatunku, produkcji wyłącznie zagranicznej. Tu krakiew wystawił sukna angielskie tam obuwie z Niemiec lub Ameryki, tam kuśnierz, u którego można kupić za tysiące dolarów srebrnych lub błękitnych lisów, tu wreszcie jubiler, którego wystawa warta jest dobre kilkadziesiąt tysięcy zł.

Zachodzi też pytanie, kto to wszystko kupuje. Przecież niedawne warstwy zamożne są dziś zrujnowane i zdziesiątkowane. Kupują więc nowi ludzie nowi bogacze, produkt polityki ekonomicznej Sowietów. A trzeba być doprawdy bogaczem, aby sprawić sobie ubranie za 150 dolarów, lub kupić brylanty po cenie trzykrotnie wyższej, niż w Europie.

W pierwszorzędnym restauracjach państwowych nie wiele zmieniło się od czasów carskich. Stoły o nieskazitelnych obrusach, z kwiatami w kryształowych wazach, menu nader urozmaicone i smaczne, kelnerzy w gustownych smokingach, doskonała orkiestra.

Kto się interesuje cenami, można podać następujące przykłady: Śniadanie — kawa i parę bułek — 6 złotych. Jakiegokolwiek danie mięsne — około 10 zł. Szklanka piwa 4 złote, wreszcie paczka średnich papierosów 2 złote.

Można dostać najlepszych win a nawet szampa, jednak, aby móc sobie na to pozwolić, trzeba być bardzo wpływowym i wysokim urzędnikiem, a najlepiej komisarzem.

Cudzoziemcy stołują się w hotelu „Savoy”. — Ceny są tam jeszcze droższe od wyżej wymienionych z czego jednak nie wynika, że można najeść się do syta. W restauracji „Savoy” dominującą mową jest angielska. Tu zbiera się równorzędną towarzysztwo: dyplomaci, zastępcy angielskich i ame-

rykańskich biur transportowych, dziennikarze, pałkarze, delegaci, komunistycznej międzynarodówki murzyni, biali i t.p.

Rosyjska elegancka publiczność nie różni się tu w niczym od tej, którą spotyka się na ulicy; usiłuje nadać sobie wygląd skromny, proletariacki, zachowuje się spokojnie, nie okazując zbytniej wesołości i swobody ruchów, nawet goście podchmiele, których w Moskwie spotyka się stosunkowo bardzo niewiele, milczą i piją w ponurem zamyśleniu.

Istnieje cały szereg restauracji nocnych, gdzie grają cygani lub jazzbandy i możnaby tańczyć. Bo do tych lokali ludzie uciekają nie dla rozrywki i rozveselenia, a dla zalania robaka w milczeniu.

Ten brak tańca jest może najwięcej charakterystyczną cechą dzisiejszej Moskwy.

L. Wik.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 15 października 1926 r. g. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	746.4
2) Kierunek wiatru	W
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	zach. umier.
5) Wilgot. bezwzględna	9.2 mm
6) Wilgot. względna	92%
7) Temp. powietrza	+11.5
8) Ilość opadów	+11.2
9) Najwyż. temp.	+14.3
10) Najniż. temp.	+10.1
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p. a.	+10.02

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Kalisza w myśl § 82 Ustawy niniejszem zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości w Kaliszu i Zduńskiej Woli, obciążone pożyczkami Towarzystwa za zaległe raty będą sprzedane przez publiczną licytację przed niżej wymienionymi notariuszami w Kaliszu i Zduńskiej Woli.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odnośnych ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane w kancelarii hipotecznej przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu i w kancelarii wydziału hipotecznego w Zduńskiej Woli.

Wadium licytacyjne winno być złożone w gotówiznie.

1279

№ hipoteczny	Nazwa ulicy	Nieruchomości obciążone pożyczką Towarzystwa, z której część nieumorzona w terminie licytacji wynosić będzie		Zaległość oprócz procent, i kosztów wynosić będzie w terminie licytacji		Wadium (kaucja)	Licytacja rozpocznie się od sumy	W kancelarii notariusza	DATA o godz. 11-ej przed połud.
		Zł.	gr.	Zł.	gr.				
<u>W Kaliszu</u>									
539 a	Wrocławska	5226	86	648	—	1080	8100	W. Cybulskiego	13 stycznia
417	Nowy Rynek	8324	25	1032	—	1720	12900	S. Bzowskiego	13 „
101-102-103	Marjańska	58366	56	10510	56	15075	90450	J. Dzierzbickiego	12 „
<u>W Zduńskiej Woli</u>									
428	Opiesińska	14519	05	1818	75	3000	22500	{ W kancelarii wydziału hipotecznego w Zduńskiej Woli przed notariuszem K. Rokossowskim	25 „
344	Al. Kościuszki	12486	38	1798	39	2580	19350		25 „

TELEFON 385.

TELEFON 385.

Pierwsze w Kaliszu Biuro Prośb „INFORMATOR”, Wiejska 2.

Specjalność Sprawy Podatkowe.

Sporządza: **Odwołania** wszelkiego rodzaju, skargi **Sądowe**, **Podania** do Władz Administracyjnych, Samorządowych i Wojskowych. **Korespondencja** Handlowa w 6-ciu językach oraz **tłomaczenie**.

Prowadzenie ksiąg handlowych i sporządzanie bilansów.

Administracja domów.

Wywiad kredytowy i prywatny na wszystkie miejscowości

Rzecz. Polsk. i zagranicą.

Przepisywania na maszynach.

Bezpłatne informacje w sprawach podatkowych.

1349

Podaję do publicznej wiadomości, iż weksel wystawiony przeze mnie w kwocie **Złotych 100**, płatny 10 października 1926 roku na zlecenie **A. Sz. Kupfera** w Kaliszu został przeze mnie wykupiony przed terminem u tegoż Kupfera, w dowód czego posiadam pokwitowanie, przeto weksel ten uważać należy za bezwalutowy i nie podlegający zapłaceniu przez wystawcę.

Michał Zieliński

Kalisz, dnia 12 października 1926 r. 1323



„Szwajcarskie Gorzkie Ziolo” (z marką „Kogut”) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„Szwajcarskie gorzkie ziolo” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko tyfłowi. „Szwajcarskie Gorzkie Ziolo” pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składy apteczne po zł. 1.50 za pudełko. Skład główny apteka A. Gąseckiego w Warszawie, ul. Leszno 41. Wysyłamy najmnij 2 pud. po otrzymaniu zł. 4.30 groszy z przesyłką. 1342

Młode małżeństwo

poszukuje eleganckiego pokoju umeblowanego z utrzymaniem lub bez. „Telefon pożądan”. Wiadomość sub „MŁODZI”. 1347

Bracia Znamirowscy

poszukują od 25 Października

na dmłynarza

z dobrimi świadectwami do nowego wykończonego pszennego młyna.

Zgłosić się Główny Rynek № 25. 1323

SALE FABRYCZNE DO WYNAJĘCIA

Rozm. mtr. 13 X 8, do wszelkich celów.

Wiadomość Nowy-Świat № 15. 1346

SZOFRER

potrzebny wykwalifikowany z dobrimi świadectwami, od zaraz.

Oferty złożyć do Redakcji pod G. B. 1348

Zginęła książeczka wojskowa

na imię Jakóba Majrancia, rocznik 1885, wydana w Kaliszu oraz **weksel** na sumę 15 zł., wystawca L. Zalcman na zlecenie Sz. Kohna, płatny w Równie dn. 20 października 1926 r. Znalezione weksel nieważny. 1335

Zginęło zwolnienie wojskowe

wydane przez Urząd Gminy Brudzew na imię Michała Włodarczyka, rocznik 1897. 1330

Uczę gry na

fortepianie

oraz

zasad muzyki

Zofia Skórnikówna

1288 Browarna 3, II p.